

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/okupacja-niemiecka/98947,Roch-Piatkowski-Bohater-Akcji-Bollwerk.html>



Fotografie pochodzą z akt o sygn. IPN Po 1289/343, IPN Po 1289/433 - materiały przekazane przez Bożenę Woźniak (spuścizna po dr. Marianie Woźniaku, pracowniku Instytutu Zachodniego w Poznaniu) oraz IPN Po 1376/1 - materiały dot. Rocha Piątkowskiego przekazane przez Elżbietę Janasz

ARTYKUŁ

Roch Piątkowski. Bohater Akcji *Bollwerk*

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: PAWEŁ GŁUSZEK 20.02.2023

Sukcesem Akcji *Bollwerk* - największego aktu sabotażu przeprowadzonego przez podziemie w Wielkopolsce - było zniszczenie niemieckich zapasów wojennych, przechowywanych w magazynach portowych, zanim zostały wysłane na front wschodni. Ze wszystkich jej uczestników przeżył wojnę

Jedynie plutonowy Roch Piątkowski ps. „Janek”. Kim był bohater Akcji *Bollwerk*?

Największą akcją sabotażową przeprowadzoną w Wielkopolsce przez polskie podziemie była Akcja *Bollwerk* (niem. Bastion). W nocy z 20 na 21 lutego 1942 r. żołnierze Związku Odwetu podpalili niemieckie magazyny w porcie rzeczonym nad Wartą w Poznaniu. Spłonęły w nich zapasy materiałów wojennych (m.in. 5 tys. opon samochodowych) i zaopatrzenie dla Wehrmachtu (m.in. ciepła odzież zebrana w Rzeszy dla żołnierzy niemieckich walczących na froncie wschodnim).

Konspiratorzy pracowali jako wartownicy i stróże. Dzięki temu mieli dostęp do całego portu i niezbędne informacje, aby przeprowadzić akcję.

Niemcy oszacowali straty na ponad 1 milion reichsmarek. W rzeczywistości były one nawet trzy razy większe. Akcję przeprowadzili żołnierze z Lotnego Oddziału Dywersji Bojowej pod dowództwem starszego sierżanta Michała Garczyka ps. „Kuba”. Jego zastępcą był plutonowy Roch Piątkowski ps. „Janek”, jedyny uczestnik akcji, który przeżył wojnę.

Puścić Wehrmacht z dymem

Celem Akcji *Bollwerk* było zniszczenie niemieckich zapasów wojennych przechowywanych w magazynach portowych, zanim zostaną wysłane na front wschodni. Akcję należało przeprowadzić tak, aby Niemcy nie poznali przyczyny zniszczenia magazynów, czyli nie dowiedzieli się o sabotażu. Równie istotne było uniknięcie aresztowań wśród organizatorów i wykonawców operacji oraz uniknięcie niemieckiego odwetu na ludności cywilnej. Z tych względów podjęto decyzję o upozorowaniu samozapłonu materiałów palnych zgromadzonych w magazynach. Miało to doprowadzić do ich pożaru i zniszczenia.

Wiosną 1942 i 1943 roku uczestnicy Akcji Bollwerk zostali aresztowani. Wśród nich znalazł się Roch Piątkowski.

Polscy konspiratorzy pracowali w niemieckich firmach na terenie portu jako wartownicy i stróże magazynów z zaopatrzeniem dla Wehrmachtu. Dzięki temu mieli dostęp do całego portu i niezbędne informacje, aby skutecznie przeprowadzić akcję. Zgodnie z planem upozorowano samozapłon w jednym z magazynów. Ogień szybko się rozprzestrzenił i objął cały port dzięki przygotowaniu przez konspiratorów tzw. „ścieżek ogniowych”. Pożar w magazynach wybuchł około godz. 2:00 w nocy 21 lutego, a ok. 7:00 rano pojawiła się straż pożarna. Ognia nie udało się ugasić i magazyny portowe spłonęły.

Piåtkowski został osadzony w Forcie VII, gdzie poddawano go brutalnym przesłuchaniom. Nie zdradził jednak kolegów i nie powiedział nic o akcji.

Niemiecka policja kryminalna stwierdziła, że przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Gestapo przeprowadziło jednak własne śledztwo. Wiosną 1942 i 1943 roku uczestnicy Akcji *Bollwerk* zostali aresztowani. Wśród nich znalazł się Roch Piåtkowski, będący w grupie, która dokonała podpalenia portu.

Roch Piåtkowski został osadzony w Forcie VII, gdzie wielokrotnie poddawano go brutalnym przesłuchaniom. Nie zdradził jednak kolegów i nie powiedział nic o akcji. Życie uratował mu jego dowódca, Michał Garczyk „Kuba”. Podczas przesłuchań zaprzeczył jakoby Roch Piåtkowski brał udział w akcji w porcie i dokonał podpalenia magazynów. Mimo to, Piåtkowski został jesienią 1943 r. deportowany do obozu koncentracyjnego. W październiku trafił do Mauthausen. Potem przebywał jeszcze w dwóch innych obozach, gdzie doczekał końca działań wojennych. Kim był bohater Akcji *Bollwerk*?

Od telegrafisty do sabotażysty

Urodził się 12 lipca 1909 w Chrząstowie, powiat Śrem. Ukończył szkołę podstawową w Binkowie oraz gimnazjum w Poznaniu. W 1930 roku rozpoczął służbę wojskową w 7. Batalionie Telegraficznym. Tutaj, w 1931 roku, ukończył półroczny kurs w Szkole Podoficerskiej. Do 1939 pełnił nadterminową i zawodową służbę jako podoficer w Kompanii Telegraficznej 14. Dywizji Piechoty.

W 1939 wziął udział w kampanii wrześniowej jako dowódca plutonu konnego. 25 września dostał się do niemieckiej niewoli. Jednak już 15 października udało mu się uciec.



Fotografie pochodzą z akt o sygn. IPN Po 1289/343, IPN Po 1289/433 - materiały przekazane przez Bożenę Woźniak (spuścizna po dr. Marianie Woźniaku, pracowniku Instytutu Zachodniego w Poznaniu) oraz IPN Po 1376/1 - materiały dot. Rocha Piątkowskiego przekazane przez Elżbietę Janasz

W czasie okupacji pracował w fabryce baterii i akumulatorów „Centra” w Poznaniu jako portier w oddziale wyrobów metalowych. Działał w konspiracji. Był żołnierzem Lotnego Oddziału Dywersji Bojowej i jednym z tych, którzy w udanej operacji sabotażowej zniszczyli niemiecki port rzeczny w Poznaniu.

Po wojnie Roch Piątkowski razem z rodziną zamieszkał w Szczecinie, gdzie otworzył sklep spożywczy. W 1950 roku oddał go na rzecz handlu uspołecznionego. Sam rozpoczął pracę jako referent zaopatrzeniowy w

spółdzielni pracy. Zmarł 2 lipca 1979 roku.



Fotografie pochodzą z akt o sygn. IPN Po 1289/343, IPN Po 1289/433 - materiały przekazane przez Bożenę Woźniak (spuścizna po dr. Marianie Woźniaku, pracowniku Instytutu Zachodniego w Poznaniu) oraz IPN Po 1376/1 - materiały dot. Rocha Piątkowskiego przekazane przez Elżbietę Janasz

Dokumenty pochodzą z zasobu IPN i zostały przekazane do Oddziałowego Archiwum IPN w Poznaniu w ramach akcji **Archiwum Pełne Pamięci** - materiały po dr. Marianie Woźniaku, pracowniku Instytutu Zachodniego w Poznaniu, przez Bożenę Woźniak, a materiały dotyczące Rocha Piątkowskiego przez Elżbietę Janasz.

Akapit wprowadzający dodany przez redakcję.

COFNIJ SIĘ